

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Bogdan Wysocki

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. G.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 1 lipca 2021 r., sygn. akt XII C 128/20

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Bogdan Wysocki

UZASADNIENIE

Powód J. G. po statecznym sprecyzowaniu żądania przeciwko pozwanemu **(...) S.A. w W.** domagał się:

- zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi: od kwoty 150.000 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 50.000 zł od 31 dnia po dniu doręczenia rozszerzenia powództwa stronie pozwanej do dnia zapłaty;

- zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 4.289,37 z tytułu zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 2.719,82 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 1.110,00 zł od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 459,55 zł od 31 dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo z dnia 11 września 2018 r. do dnia zapłaty;

- zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 84.165,60 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 1.785,60 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 82.380,00 zł od 31 dnia po doręczeniu pozwanemu rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty;

- zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz powoda kwoty 5.033,24 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 2.410,50 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.622,74 zł od 31 dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo z dnia 11 września 2018 r. do dnia zapłaty;

- zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 1.080 zł z tytułu comiesięcznej renty na zwiększone potrzeby, płatnej do rąk powoda 10-go dnia każdego miesiąca, poczynwszy od listopada 2019 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia w płatności renty,

- ustalenia odpowiedzialności na przyszłość pozwanego względem powoda za skutki wypadku z dnia 17 września 2011 r.,

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda:

a) kwotę 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 50.000 zł od dnia 03.02.2012 r. do dnia zapłaty,
- 150.000 zł od dnia 21.09.2020 r. do dnia zapłaty,

przy czym od dnia 01.01.2016 r. odsetki liczone w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie,

b) kwotę 3.605,47 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 235,10 zł od dnia 27.12.2012 r. do dnia zapłaty,
- 2.910,82 zł od dnia 23.08.2013 r. do dnia zapłaty,
- 459,55 zł od dnia 19.11.2020 r. do dnia zapłaty,

przy czym od dnia 01.01.2016 r. odsetki liczone w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie,

c) kwotę 55.505,60 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 1.785,60 zł od dnia 23.08.2013 r. do dnia zapłaty,
- 53.720 zł od dnia 21.09.2020 r. do dnia zapłaty,

przy czym od dnia 01.01.2016 r. odsetki liczone w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie,

d) kwotę 5.033,24 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 1.700,61 zł od dnia 03.12.2012 r. do dnia zapłaty,
- 709,89 zł od dnia 23.08.2013 r. do dnia zapłaty,
- 2.622,74 zł od dnia 19.11.2020 r. do dnia zapłaty,

przy czym od dnia 01.01.2016 r. odsetki liczone w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie,

- e) rentę w wysokości 600 zł miesięcznie płatną do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od listopada 2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z kwot z obowiązaniem zaliczenia na poczet powyższej należności wpłat dokonanych przez pozwanego na rzecz powoda na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu wydanego przez tutejszy Sąd w dniu 13.10.2020 r.,
- 2) ustalił odpowiedzialność pozwanego wobec powoda na przyszłość za skutki wypadku z dnia 17.09.2011 r.,
- 3) oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
- 4) całością kosztów procesu obciążył pozwanego, a szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski prawne.

17 września 2011 r. w miejscowości L. na skrzyżowaniu drogi krajowej nr (...) z drogą prowadzącą do miejscowości L. doszło do wypadku komunikacyjnego, w trakcie którego R. M., kierując ciągnikiem siodłowym marki M. spowodował nieumyślnie wypadek w ten sposób, że nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym podczas wykonywania skrętu w prawo z drogi lokalnej z miejscowości L. na drogę krajową nr (...) poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności, nieprawidłową obserwację przedpola jazdy oraz nie ustępując pierwszeństwa jadącemu rowerem drogą krajową nr (...) od strony G. w kierunku T. powodowi J. G. wjechał na jezdnię, po której poruszał się rowerem, zmuszając go do wykonania unikowego skrętu w lewo a następnie najechał na niego w pobliżu linii rozdzielającej pasy ruchu.

Powód natychmiast po wypadku został przewieziony przez lotnicze pogotowie ratunkowe do (...) w P., gdzie na Oddziale Intensywnej Terapii stwierdzono u niego obrażenia ciała w postaci pourazowego wstrząsu krwotocznego, mnogich złamań żeber, stłuczenia płuc, krwiaka opłucnej z ostrą niewydolnością oddechową, rozległych ran szarpanych całej klatki piersiowej, złamania nasady bliższej kości ramiennej prawej, mnogich szarpanych ran podudzia, uszkodzenia aparatu więzadłowego stawu kolanowego oraz otwartego złamania kości łokciowej lewej. U powoda przeprowadzono wstępne badania, a następnie operacyjnie zaopatrzono mnogie rany oraz zespolono złamaną kość ramienną. Po operacji przeprowadzono długotrwałą wentylację zastępczą w celu stabilizacji wewnętrznej licznych złamań żeber i stłuczonych płuc, leczono także zapalenie płuc. 1 października 2011 r. przeprowadzono operacyjny zabieg usunięcia dwóch drutów K. oraz zamkniętą repozycję złamania kości ramiennej prawej. Powód przebywał na Oddziale Intensywnej Terapii do dnia 3 października 2011 r., a następnie został przeniesiony na Oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej.

Na Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej 10 października 2011 r. usunięto u powoda szwy z rany goleni prawej i prawego ramienia. 12 października 2011 r. u powoda przeprowadzono zabieg pobrania przeszczepów skóry pośredniej grubości i położenia jej na ubytki skórne uda i goleni prawej. 31 października 2011 r. pobrano od powoda przyczepy skóry pośredniej grubości z powierzchni przedniej uda prawego i położono je na ubytki skóry na powierzchni bocznej uda. Powód leczony był dalej opatrunkami, antybiotykoterapią dożylną oraz rehabilitowany. Przebywał w szpitalu do 14 listopada 2011 r. i został wypisany z zaleceniem dalszego leczenia i kontroli w poradni ortopedycznej oraz pielęgnacji ran.

Z uwagi na ciężki stan powoda po wypadku i podawane leki anestetyczne nie jest możliwe jednoznaczne określenie natężenia bólu spowodowanego doznanymi urazami układu kostnego. Doznane przez powoda obrażenia w zakresie skóry i tkanek miękkich oraz konieczność wykonania inwazyjnych procedur terapeutycznych (przeszczepy skóry pobieranej z okolic niedotkniętych urazem) powodowały u powoda znaczny ból (w skali od 0 do 10 oceniany na 8) w okresie bezpośrednio po urazie, po przeszczepach, w czasie około 14 - 20 dni o natężeniu stopniowo słabnącym. Doznane przez powoda urazy w okolicach klatki piersiowej powodowały u powoda znaczny ból (w skali od 0 do 10 oceniany na 8-9) w okresie bezpośrednio po urazie, o natężeniu stopniowo słabnącym.

Powód w okresie bezpośrednio po wypadku wymagał pomocy i opieki osób trzecich przez 24 godziny na dobę; opiekę tę zapewniał mu personel medyczny oraz odwiedzająca go siostra D. T.. Po opuszczeniu 14 listopada 2011 r. szpitala dalej wymagał opieki i pomocy przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego w zakresie około 2 godzin dziennie. Pomoc tę świadczyła dla niego siostra. Powód nadal wymaga takiej pomocy.

Powód dalsze leczenie kontynuował w poradni rodzinnej.

21 marca 2012 r. powód był konsultowany psychiatrycznie z uwagi na zaburzenia stresowe pourazowe, obniżony nastrój, spowolnienie, zaburzenia snu, kłopoty z koncentracją, trudności z zapamiętywaniem, natrętne wspomnienia, koszmary nocne, brak chęci do życia. U powoda włączono leczenie farmakologiczne i wskazano na konieczność dalszej obserwacji w kierunku zespołu psychoorganicznego. Stwierdzono, że powód wymaga bezwzględnie dalszego leczenia psychiatrycznego i uznano go za całkowicie niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji.

Z uwagi na stwierdzenie braku zrostu (staw rzekomy) złamania przynasady powód otrzymał skierowanie do Szpitala (...) w I., gdzie przebywał od 27 marca 2012 r. do 03 kwietnia 2012 r. W dniu 28 marca 2012 r. przeprowadzono u niego operacyjny zabieg reoperacyjny (naprawczy) złego zrostu. Powód przebywał w placówce do 3 kwietnia 2012 r. i został wypisany z zaleceniem dalszego leczenia w poradni ortopedycznej. Powód otrzymał także skierowanie na leczenie rehabilitacyjne. Przeprowadzone badanie RTG uwidocznilo wysuwanie się śrub. Na skutek rozległych blizn powypadkowych konieczna była także konsultacja dermatologiczna.

W okresie pobytu w szpitalu powód ponownie potrzebował opieki w pełnym wymiarze czasu, którą sprawował dla niego personel medyczny, a także odwiedzała go siostra, a po opuszczeniu placówki ponownie wymagał pomocy, której udzielała mu siostra.

19 czerwca 2012 r. powód był konsultowany neurologicznie, a 28 sierpnia 2012 r. – dermatologicznie. W okresie od 1 października 2012 r. do 22 października 2012 r. powód przebywał w (...) w I. na Oddziale (...). W latach 2013 - 2014 powód odbywał dalsze leczenie przede wszystkim w poradni ortopedycznej.

W okresie od 22 września 2014 r. do 26 września 2014 r. powód przebywał na Oddziale (...) Urazowej i Ortopedii z uwagi na staw rzekomego szyjki kości ramiennej prawej. Leczenie operacyjne przebiegło bez powikłań.

W okresie od 5 maja 2015 r. do 8 maja 2015 r. powód ponownie przebywał na Oddziale (...) Urazowej i Ortopedii ze względu na dynamizację zespolenia (...) i złamanie szyjki kości ramiennej prawej. Był operowany 6 maja 2015 r.

W okresie od 13 kwietnia 2016 r. do 15 kwietnia 2016 r. ponownie był hospitalizowany na Oddziale (...) Urazowej i Ortopedii z uwagi na staw rzekomy szyjki kości ramiennej prawej. 14 kwietnia 2016 r. miał miejsce autologiczny przeszczep szpiku kostnego bez czyszczenia szpiku.

W czasie pobytów powoda w szpitalu odwiedzała go siostra D. T., stanowiąca jego najbliższą rodzinę. Pomagała mu także w przejazdach do placówek medycznych, na wizyty lekarskie i rehabilitacje.

W okresie od 17 września 2011 r. do 7 maja 2012 r. siostra powoda w związku z leczeniem po wypadku dojeżdżała samochodem marki f. (...) o pojemności silnika 1753,00 cm³ z miejscowości T. do Szpitala w P., na rehabilitację oraz konsultacje medyczne powoda w G., a także do Szpitala w I. w odwiedziny, pokonując w tym czasie 39 przejazdów w obie strony o łącznej odległości 5584 km.

W okresie od 22 października 2012 r. do 10 maja 2016 r. siostra powoda w związku z leczeniem powoda po wypadku dojeżdżała z nim samochodem na dalsze wizyty u specjalistów, do sanatorium, do szpitala, pokonując w tym czasie 52 przejazdy w obie strony o łącznej odległości 3138 km.

W związku z wypadkiem powód poniósł szereg innych wydatków, obejmujących m.in. koszty zakupu leków, sprzętu medycznego, koszty badań oraz rehabilitacji. Wydatki te były konieczne dla doprowadzenia do poprawy stanu zdrowia powoda po przedmiotowym wypadku i tym samym zmniejszenia szkody na jej osobie.

Stan zdrowia fizycznego i psychicznego powoda w znacznym stopniu odbiegał i nadal odbiega od tego, jakim charakteryzował się przed wypadkiem.

Powód urodził się w (...) r. jest kawalerem, nie ma dzieci. Powód ma wykształcenie zawodowe w kierunku mechanik samochodowy. W wyuczonym zawodzie pracował przez ok. 5 lat po ukończeniu szkoły w(...)r. W latach (...)odbywał służbę wojskową. Następnie do czasu wypadku pracował jako pracownik budowlany – do 2007 r. na podstawie stałych umów, a następnie w ramach prac dorywczych, z których w ostatnim czasie przed wypadkiem uzyskiwał wynagrodzenie w kwocie ok. 2.400 zł miesięcznie.

W dniu wypadku powód miał 48 lat. Do dnia wypadku był osobą zdrową, sprawną fizycznie. Był pogodnym i aktywnym człowiekiem.

Na skutek odniesionych obrażeń jego sytuacja nagle się zmieniła. Powód doznał wysokoenergetycznego urazu wielonarządowego, z licznymi złamaniami z głęboko szarpano-łuczonymi ranami kończyn i tułowia. Był leczony prawidłowo, jednak z uwagi na ciężki stan ogólny w początkowej fazie leczenia niektóre zabiegi naprawcze i rekonstrukcyjne zostały odroczone. Mimo stosowanego leczenia ortopedycznego i rehabilitacji doszło do powikłań najpierw w postaci rzekomego stawku kości ramiennej, a także powikłań funkcjonalnych w postaci znacznych ograniczeń ruchomości w stawie ramiennym i łokciowym. Obecnie jego staw ramienny jest funkcjonalnie bezużyteczny, „zamurowany”, a dysfunkcja ma charakter zmian utrwalonych. Do rozważenia jest u powoda kolejna operacja – endoprotezoplastyka stawu ramiennego.

Istniejące schorzenia narządu ruchu w istotny i trwały sposób ograniczają zdolność chwytną i manipulacyjną kończyny górnej prawej, której obecny stan graniczy z bezużytecznością. Ograniczenia statyczno-dynamiczne są miernie nasilone – powód porusza się samodzielnie bez użycia lasek i bez utykania.

Występujące w kończynie dolnej prawej zaburzenia czucia mają charakter utrwalony, ale nie wpływają na stan dynamiki chodu.

Z uwagi na doznane obrażenia układu kostnego powód wciąż cierpi na dolegliwości bólowe, przewlekłe. Mają różne nasilenie i są zależne od warunków pogodowych i natężenia aktywności powoda. W 10 - stopniowej skali (...) określić można je na 3-5 punktów.

Na skutek wypadku u powoda powstały liczne blizny i oszpecenia:

- nieregularne kształtem zbliżone do owalnego bliznowate zniekształcenie skóry z ubytkiem tkanek prawego podudzia w 1/3 bliższej długości na powierzchni przednio-bocznej - stan po pokryciu ubytków pourazowych podudzia prawego wolnymi autogennymi przeszczepami skóry - w części centralnej blade, na obwodzie wyraźnie przebarwione, o intensywnym brązowym zabarwieniu, w badaniu dotykiem niebolesne,
- nieregularne, wrzecionowatego kształtu bliznowate zniekształcenie skóry tylnio-bocznej powierzchni uda prawego na całej jego długości - stan po pokryciu ubytków pourazowych uda prawego wolnymi autogennymi przeszczepami skóry - miejscami żywo-różowe, z tendencją do przerostu, nie powodujące zniekształcenia tkanek otaczających w badaniu dotykiem niebolesne,
- bliznę okolicy prawego barku - pionowo biegnąca atroficzna blizna na zewnętrznej powierzchni prawego ramienia 12 x 1,5 cm, poniżej poziomu skóry otaczającej, pigmentacją zbliżona do pigmentacji skóry otaczającej, nie powodująca zniekształcenia tkanek otaczających, w badaniu dotykiem niebolesna,

- owalnego kształtu obszar okolicy kolana lewego - stan po pokryciu ubytku pourazowego wolnym autogennym przyczepem skóry - w poziomie skóry otaczającej, na obwodzie o wzmożonej pigmentacji w stosunku do skóry otaczającej, nie powodujący zniekształcenia tkanek otaczających w badaniu dotykiem niebolesny,
- nieregularnego kształtu bliznowate zniekształcenie skóry klatki piersiowej i okolicy prawego łuku żebrowego, z ograniczeniem ruchomości klatki piersiowej szczególnie po stronie prawej niewielkiego stopnia - stan po pokryciu ubytków pourazowych wolnymi autogennymi przeszczepami skóry - w części centralnej blade, żyworóżowe na obwodzie, bez zniekształcenia tkanek otaczających, w badaniu dotykiem niebolesne,
- bliznowate zniekształcenie okolicy prawego stawu łokciowego - stan po pokryciu ubytków pourazowych wolnymi autogennymi przeszczepami skóry - nie powodujące zniekształcenia tkanek otaczających, w badaniu dotykiem niebolesne,
- płaszczynowa, nieregularna blizna okolicy łokcia lewego, o wzmożonej pigmentacji w stosunku do skóry otaczającej, nie powodująca zniekształcenia tkanek otaczających, w badaniu dotykiem niebolesna,
- bliznę potylicy, kształtem zbliżoną do trójkąta, bez zniekształcenia tkanek otaczających, niebolesną w badaniu dotykiem, o zabarwieniu skóry otaczającej.

Powód obecnie nie odczuwa dolegliwości bólowych w zakresie blizn i zniekształceń, doznaje okresowego świądu obszarów bliznowatych, co może mieć charakter trwały. Powyższe zmiany skórne mają charakter trwały i stanowią istotny defekt estetyczny. Powód i jego otoczenie zaakceptowali istniejący stan. Powód po wnikliwej analizie z chirurgiem i psychologiem co do spodziewanych efektów i możliwych powikłań mógłby poddać się operacji plastycznej, której koszt w warunkach komercyjnych wahałby się w przedziale od 5.000 zł do 10.000 zł, ale nie jest u niego możliwe całkowite pozbycie się blizn.

Trauma spowodowana wypadkiem odbiła się także na zdrowiu psychicznym powoda. Rozpoznano u niego zaburzenia stresowe pourazowe oraz prowadzono obserwacje w kierunku zespołu psychoorganicznego.

Długi okres pobytu w placówkach służby zdrowia oraz wielokrotne zabiegi operacyjne potęgowały u niego poczucie bezradności. Po wypadku powód stał się przygnębiony, smutny, ograniczył aktywność, stał się wycofany. Ma poczucie bycia zależnym, mało samodzielnym. Powód od czasu wypadku leczy się psychiatrycznie i cały czas pozostaje pod opieką specjalisty. Ustalono, że objawy składają się na obraz zespołu depresyjnego jako przedłużające się zaburzenia adaptacyjne. Druga grupa objawów sugeruje wtórne obniżenie funkcjonowania poznawczego, wskazujące na uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego. Z uwagi na obecność zaburzeń nastroju w postaci przewlekającego się zespołu depresyjnego wskazane jest u powoda prowadzenie farmakoterapii. Powód przyjmuje lek przeciwdepresyjny – doxepinę. U powoda leczenie powinno być prowadzone bezterminowo.

Powód w wyniku wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, poniesionego na skutek:

- a) złamania nasady bliższej kości ramiennej prawej, powikłanego zaburzeniami zrostu, a w konsekwencji „stawem zamrożonym” – 40%,
- b) otwartego złamania wyrostka dziobiastego kości łokciowej – 30%,
- c) złamania żeber od V do VIII po stronie lewej – 10%,
- d) ran klatki piersiowej – 0%,
- e) urazu skrętnego stawu kolanowego z uszkodzeniem aparatu torebkowo-więzadłowego – 5%,
- f) zespołu pourazowego – 5%,

g) zespołu depresyjnego oraz z uwagi na wtórne obniżenie funkcjonowania poznawczego i organiczne zaburzenia nastroju niewywołane samym urazem ośrodkowego układu nerwowego, ale jego niedotlenieniem w przebiegu wstrząsu krwotocznego i ostrej niewydolności oddechowej – 8%,

h) obecności blizny potylicy- 5%,

i) szpecących zniekształceń bliznowatych klatki piersiowej z deficytem funkcji nieznacznego stopnia – 10%,

j) bliznowatego, wyraźnie widocznego, rozległego zniekształcenia bliznowatego uda prawego – 5%,

k) szpecącego, wyraźnie widocznego zniekształcenia podudzia prawego z ubytkiem tkanek, skutkującym wyraźnie widocznym zaburzeniem symetrii ciała – 10%,

l) obecności blizny pooperacyjnej barku prawego, blizny łokcia prawego i lewego, blizny okolicy kolana lewego – 10%.

Obecnie stan zdrowia powoda jest stabilny i nie ma bezpośredniego zagrożenia dla jego życia czy pogorszenia stanu zdrowia. Wskazane są u niego okresowe leczenia usprawniające, choć nie jest to bezwzględnie konieczne.

Rokowania powoda na przyszłość ze względu na doznane obrażenia układu oddechowego są dobre. Stan układu oddechowego powoda wrócił do normy.

Rokowania powoda na przyszłość co do możliwości jego całkowitego wyleczenia w zakresie układu kostno-stawowego są złe. Zmiany strukturalne w obrębie kończyny górnej prawej mają charakter utrwalony. Wskazane jest u niego rozważenie wykonania endoprotezoplastyki stawów barkowego i łokciowego, co może poprawić funkcje tej kończyny. Nie istnieje możliwość całkowitego wyleczenia.

Powód od momentu wypadku nie pracuje z uwagi na stan zdrowia. Orzeczono wobec niego całkowitą niezdolność do pracy. Nie przysługuje mu świadczenie rentowe z uwagi na 1,5-roczną przerwę w opłacaniu składek. Nie uzyskuje żadnych zasiłków.

Od dnia wypadku do chwili obecnej powód uzyskuje pomoc od siostry D. T., u której mieszkał przez pewien czas po wypadku z uwagi na znaczną niesamodzielność; obecnie mieszka w jej bliskim sąsiedztwie. Siostra pomaga mu średnio przez około 2 godziny dziennie w robieniu większych zakupów, praniu, ubieraniu się, myciu, sprzątaniu, prasowaniu, zmianie pościeli, myciu okien, dowożeniu go na wizyty do lekarzy oraz rehabilitację; powód chodzi do siostry na obiady.

Przeciwko sprawcy wypadku komunikacyjnego z dnia 17 września 2011 r., R. M., toczyło się postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w Gnieźnie. Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Gnieźnie uznał R. M. za winnego zarzucanego mu czyn, w wyniku którego szkodę poniósł powód.

Powód nie przyczynił się do powstania zdarzenia.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 18 kwietnia 2017 r. wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 24 czerwca 2016 r. utrzymano w mocy.

W dacie zdarzenia odpowiedzialność cywilna sprawcy wypadku z dnia 17 września 2011 r. objęta była udzieloną przez (...) SA z siedzibą w W. ochroną ubezpieczeniową na podstawie polisy nr (...).

Pismem z dnia 27 grudnia 2011 r. powód za pośrednictwem pełnomocnika zgłosił szkodę do pozwanego, który przeprowadził postępowanie likwidacyjne.

Pismem z dnia 11 stycznia 2012 r. ubezpieczyciel potwierdził otrzymanie zgłoszenia i zwrócił się o nadesłanie dalszych informacji i dokumentów na potrzeby postępowania likwidacyjnego.

17 stycznia 2012 r. powód zgłosił dalsze roszczenia odszkodowawcze.

Decyzją z dnia 3 lutego 2012 r. pozwany wskazał, że mimo upływu terminu na wypłatę bezspornej części odszkodowania nie jest możliwe rozpatrzenie roszczeń odszkodowawczych powoda z uwagi na niedysponowanie przez ubezpieczyciela dokumentami pozwalającymi na zajęcie jednoznacznego stanowiska w sprawie. Ubezpieczyciel wskazał, że zwrócił się do Sądu Rejonowego w Gnieźnie w celu udostępnienia niezbędnej dokumentacji ze sprawy karnej.

Powód wystosował monit pismem z dnia 9 lutego 2012 r., zaś z uwagi na bierność ubezpieczyciela skierował do Komisji Nadzoru Finansowego zawiadomienie o rażącym naruszeniu przez ubezpieczyciela obowiązujących przepisów prawa, związanych z postępowaniem likwidacyjnym.

Pismem z dnia 16 kwietnia 2012 r. pozwany wskazał, że wciąż nie jest możliwe ostateczne rozpatrzenie zgłoszonych przez powoda roszczeń odszkodowawczych. Powodowi nie została przyznana dotychczas przez ubezpieczyciela żadna kwota pieniędzy.

Powód uzyskał jedynie świadczenie w kwocie ok. 6.000 - 8.000 zł na podstawie zawartej przez niego prywatnej umowy ubezpieczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznym zakresie.

Powód swoje roszczenia kierował przeciwko pozwanemu jako odpowiedzialnemu z tytułu umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, w którym powód poniosła szkodę (art. 822 k.c.).

Odpowiedzialność pozwanego za następstwa powyższego wypadku, ostatecznie, na skutek zapadłego wyroku karnego, przesądzającego odpowiedzialność sprawcy wypadku, nie była przedmiotem sporu. Pozwany wnosił jednak o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut przedawnienia, przyczynienia się do powstania szkody oraz niewykazania żądań co do zasady lub co do wysokości.

W pierwszej kolejności należało rozważyć najdalej idący zarzut pozwanego, mianowicie zarzut przedawnienia roszczeń powoda, w szczególności w zakresie zgłoszonych roszczeń rentowych oraz powiązanych z roszczeniem rentowym roszczeniami o zapłatę odszkodowania z tytułu opieki za lata wstecz.

Pozwany wskazał, że powód żąda zapłaty z tytułu opieki nad powodem za lata 2012 -2019, nazywając te roszczenia odszkodowaniem w sytuacji, gdy odszkodowanie liczone wstecz to nic innego, jak inaczej nazwana skapitalizowana renta na zwiększone potrzeby, a więc świadczenie okresowe, które przedawnia się z upływem lat 3.

Zgodnie z art. 819 § 3-4 k.c. w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Z uwagi na powyższe zastosowanie w sprawie znajdzie art. 442¹ § 1 k.c., który stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zgodnie z § 2 powołanego przepisu jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o

osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodnie zaś z art. 442¹ § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W świetle wyroku karnego Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 24 czerwca 2016 r. nie ulega wątpliwości, że czyn sprawcy wypadku drogowego z dnia 17 września 2011 r., wskutek którego powód doznał szkody, stanowił występki (art. 177 § 2 k.k.), a zatem w przedmiotowym przypadku zastosowanie znajdzie szczególny, dwudziestoletni termin przedawnienia, o jakim mowa w ostatnim z przytoczonych powyżej przepisów.

Z uwagi na powyższe, mając na względzie fakt, że wypadek miał miejsce dnia 17 września 2011 r., nie może być mowy o przedawnieniu roszczeń powoda o zapłatę zadośćuczynienia, kosztów leczenia, kosztów dojazdów oraz rentę. Art. 442¹ k.c. nie różnicuje bowiem terminów przedawnienia w zależności od rodzaju roszczenia, co oznacza, że mają one zastosowanie do wszystkich roszczeń wymienionych w art. 444 k.c. - 448 k.c.

W kontekście roszczenia o rentę uwzględnić należy, że jego istotą jest okresowy charakter. W związku z tym trzeba rozróżniać roszczenie o samo prawo do renty od roszczenia o zapłatę poszczególnych jej rat. To pierwsze, jak już wskazano wyżej, ulega przedawnieniu według reguły z art. 442¹ k.c., a zatem przy odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną występkiem, z którą mamy do czynienia w sprawie, najdalej z upływem dwudziestu lat od jego popełnienia. Natomiast roszczenie o zapłatę zaległych konkretnych rat rentowych, a za takie można uznać żądanie zwrotu kosztów opieki (renta z tytułu zwiększonych potrzeb), przedawnia się na podstawie art. 118 k.c. w związku z art. 120 § 1 k.c.

Art. 118 k.c. w obecnym, znowelizowanym brzmieniu stanowi, że, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Zgodnie z przepisami przejściowymi do roszczeń, które powstały przed 9 lipca 2018 r., zastosowanie będą miały nowe zasady dotyczące przedawnienia roszczeń.

Powód pozwem z dnia 20 grudnia 2012 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.785,60 zł tytułem zwrotu kosztów opieki za okres od 14 listopada 2011 r. do 15 stycznia 2012 r. oraz od 3 kwietnia 2012 r. do 15 maja 2012 r., uznać należy zatem, że przedawnienie ww. roszczeń nie nastąpiło. Powód sformułował w tym zakresie roszczenie odszkodowawcze, a nie żądanie zasądzenia renty.

Powód pismem z dnia 6 listopada 2019 r., wniesionym do Sądu 7 listopada 2019 r., rozszerzył zakres żądania o zwrot kosztów opieki, domagając się kwot za dalszą część roku 2012 oraz następnie lata 2013-2019.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia w tym zakresie, albowiem roszczenie o tego typu świadczenia było już wcześniej zgłaszane, powód zgłaszał roszczenia dotyczące ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość (por. art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Wobec postawy pozwanego zakładu ubezpieczeń, który nie spełnił żadnych świadczeń wobec powoda przez tak długi okres czasu, oraz wobec faktu, że powód boryka się w związku z wypadkiem z depresją i nie jest w stanie do końca zająć się swoimi sprawami, w ocenie Sądu uwzględnienie zarzutu przedawnienia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Całkowicie niezasadny okazał się w ocenie Sądu formułowany przez pozwanego zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody (zarzut dotyczy przyczynienia na poziomie 30%). Pozwany w piśmie procesowym z dnia 7 października 2020 r. oraz 8 grudnia 2020 r. podnosił, że o ile odpowiedzialność sprawcy co do zasady została przesądzona w sprawie karnej, o tyle jego wątpliwości i zastrzeżenia co do przebiegu wypadku pozostają aktualne, jak w piśmie złożonym do akt w dniu 20 stycznia 2014 r., w którym to piśmie pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność ustalenia, zachowanie którego z uczestników zdarzenia było przyczyną jego zaistnienia oraz jakie przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym i przez

którego z uczestników zostały naruszone. Zdaniem pozwanego o ile zasada odpowiedzialności została przesądzona, to aktualne pozostają jego uwagi w kontekście potencjalnego przyczynienia się powoda do zaistnienia zdarzenia szkodzącego, z uwagi na co konieczne jest odwołanie się do wiedzy specjalnej biegłego i odtworzenie przebiegu zdarzenia oraz ocena zachowania powoda. W ocenie pozwanego należy zweryfikować przebieg zdarzenia w kontekście zachowania powoda, wskazując, że powód przyczynił się do zdarzenia w wymiarze 30%, zastrzegając, że po opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych zakres przyczynienia się powoda może ulec zmniejszeniu lub zwiększeniu.

Ustalenie przebiegu wypadku z dnia 17 września 2011 r. było przedmiotem postępowania karnego. W postępowaniu tym przesądzono, że winę za doprowadzenie do wypadku drogowego ponosił kierujący ciągnikiem marki M. R. M.. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w sprawie karnej prawomocnego wyroku karnego skazującego wiążą Sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd jest związany sentencją zapadłego wyroku karnego skazującego i w tym zakresie związane sądy cywilne dotyczy okoliczności czynu, czasu jego popełnienia, sytuacji, w jakiej został popełniony, związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy a zdarzeniem. Oskarżonego R. M. Sąd karny uznał za winnego tego, że w dniu 17 września 2011 r. w miejscowości L. na skrzyżowaniu drogi krajowej nr (...) z drogą prowadzącą do miejscowości L., kierując ciągnikiem siodłowym marki M. z naczepą K. spowodował nieumyślnie wypadek w ten sposób, że nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym podczas wykonywania skrętu w prawo z drogi lokalnej z miejscowości L. na drogę krajową nr (...) poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności, nieprawidłową obserwację przedpola jazdy oraz nie ustępując pierwszeństwa jadącemu rowerem drogą krajową numer (...) od strony G. w kierunku T. pokrzywdzonemu J. G. wjechał na jezdnię, po której poruszał się pokrzywdzony, zmuszając go do wykonania unikowego skrętu w lewo a następnie najechał na niego w pobliżu linii rozdzielającej pasy ruchu, w wyniku czego pokrzywdzony doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – obrażeń w postaci mnogich złamań żeber po stronie lewej, stłuczenia płuc, krwiaka opłucnej, rozległych ran szarpanych całej klatki piersiowej, podudzia, złamania nasady bliższej kości ramieniowej prawej, otwartego złamania kości łokciowej lewej, wstrząsu pourazowego i krwotocznego – stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonego. Okoliczności zdarzenia wynikające z wyroku karnego skazującego wiązały Sąd cywilny, w tym Sąd był związany tym, że poszkodowany jechał rowerem drogą krajową nr (...) od strony G. w kierunku T.. Kwestionowanie tych ustaleń przez pozwanego należało uznać za bezskuteczne.

Odnosząc się do zarzutu przyczynienia należy wskazać, że faktem jest, że w wydanej na potrzeby sprawy karnej opinii sądowej z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych różne, wariantowe wersje przebiegu zdarzenia. Taki stan rzeczy nie był jednak konsekwencją uchybień, do jakich mogło dojść przy wydawaniu ekspertyzy, jak przyjęcie przez autora błędnych założeń czy też zastosowania wadliwego sposobu rozumowania. Powyższe jest bowiem konsekwencją niemożności dokładnego wskazania miejsca potrącenia powoda. Niemniej jednak, wnioski opinii jednoznacznie wskazywały, że bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku było zignorowanie przez kierującego pojazdem marki M. zakazu wjazdu na skrzyżowanie i nieustąpienie pierwszeństwa kierującemu rowerem powodowi. Ponadto biegły wskazał, że nie można uznać, aby rowerzysta w jakikolwiek sposób przyczynił się do zaistnienia wypadku. Opinia sporządzona w sprawie karnej w zakresie opisującym zachowanie powoda – rowerzysty wyraźnie wskazuje: „nie można stwierdzić, że rowerzysta J. G. swoim zachowaniem doprowadził lub przyczynił się do zaistnienia wypadku. W sytuacji wytworzonej przez nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu i wjechania na skrzyżowanie przez kierowcę zestawu ciężarowego, rowerzysta nie mógł uniknąć potrącenia przez ciągnik siodłowy i nie przyczynił się do zaistniałego wypadku”. Przy czym w sprawie nie było kwestionowane, że sprawca miał obowiązek ustąpić pierwszeństwa wjeżdżając na drogę, na której nastąpił wypadek. Zgłaszanie przez pozwanego zarzutów w tym zakresie i formułowanie wniosków co do wykazania przyczynienia się powoda do zaistnienia szkody w sytuacji, gdy pozwany nie precyzuje nawet, na czym to przyczynienie się powoda do wypadku miałyby polegać, nie przywołuje żadnych dodatkowych okoliczności, które mogłyby być pomoce przy rozstrzygnięciu tej kwestii na nowo, a ponadto sam określa przyczynienie się powoda jako „potencjalne” sprawia, że twierdzenia w tym zakresie uznać należy za czysto hipotetyczne i nie znajdujące najmniejszego pokrycia w materiale dowodowym.

W konkluzji należy wskazać, że o tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak to w jakim stopniu, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru naprawienia szkody w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. akt IV CSK 241/09, LEX nr 677896). Mając na uwadze powyższe, Sąd stoi na stanowisku, że roszczenie powoda nie powinno doznać jakiegokolwiek miarkowania z uwagi na fakt rzekomego przyczynienia się powoda do zaistnienia zdarzenia szkodzącego i powstania szkody.

Jednym ze sformułowanych przez powoda żądań było żądanie zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi: od kwoty 150.000 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 50.000 zł od 31. dnia po dniu doręczenia rozszerzenia powództwa stronie pozwanej do dnia zapłaty.

Jeśli chodzi o poszczególne etapy formułowania żądań w tym zakresie, powód pozwem z dnia 20 grudnia 2012 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, a w piśmie z dnia 6 listopada 2019 r. powód rozszerzył zakres tego żądania o dalszą kwotę 150.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi: od kwoty 100.000 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 50.000 zł od 31. dnia po dniu doręczenia rozszerzenia powództwa stronie pozwanej do dnia zapłaty.

Podstawę prawną roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdy wywołane uszkodzeniami będącymi następstwem wypadku stanowią przepisy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. Zgodnie z nimi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wypadek z udziałem powoda bez wątpienia wywołał u niego tak uszkodzenie ciała jak i rozstrój zdrowia w rozumieniu przywołanej regulacji, bezpośrednio po zdarzeniu stwierdzono bowiem u niego obrażenia ciała w postaci pourazowego wstrząsu krwotocznego, mnogich złamań żeber, stłuczenia płuc, krwiaka opłucnej z ostrą niewydolnością oddechową, rozległych ran szarpanych całej klatki piersiowej, złamania nasady bliższej kości ramiennej prawej, mnogich szarpanych ran podudzia, uszkodzenia aparatu więzadłowego stawu kolanowego oraz otwartego złamania kości łokciowej lewej.

Powód na skutek wypadku kilkakrotnie przebywał w szpitalach, był poddany serii zabiegów operacyjnych, do dziś kontynuuje leczenie ortopedyczne, dermatologiczne, rehabilitację. Wszystko to było źródłem zrozumiałych obaw powoda o przyszły stan zdrowia, stopień sprawności i o rokowania na przyszłość. Krzywdę w znacznym stopniu potęgowały utrzymujące się dolegliwości bólowe. Na całym ciele powoda pozostały znaczne oszpecenia i blizny.

Powód po wypadku miał znacznie ograniczoną sprawność, co w wysokim stopniu wpływało na jego możliwości samoobsługi. Był zasadniczo bezradny i zdany na pomoc osób trzecich, co też stanowiło dla niego źródło dyskomfortu. Również obecnie powód nie ma i prawdopodobnie nie odzyska pełnej sprawności ruchowej.

U powoda pojawiło się znaczne poczucie niesprawiedliwości w wyniku niemożności wykonywania pracy, bycia aktywnym, korzystania z rozrywek i spotkań towarzyskich dla powoda, któremu przyszło walczyć z własną niesprawnością. Powyższe w dużym stopniu odbiło się na zdrowiu psychicznym powoda, który od czasu wypadku leczy się psychiatrycznie.

Na skutek wypadku powód doznał znacznego uszczerbku na zdrowiu.

Sporządzone w sprawie opinie wskazują, że powód doznał uszczerbku na zdrowiu w następujących obszarach oraz zakresach: złamania nasady bliższej kości ramiennej prawej, powikłanego zaburzeniami wzrostu, a w konsekwencji „stawem zamrożonym” – 40%, otwartego złamania wyrostka dziobiastego kości łokciowej – 30%, złamania żeber od V do VIII po stronie lewej – 10%, ran klatki piersiowej – 0%, urazu skrętnego stawu kolanowego z uszkodzeniem

aparatu torebkowo-więzadłowego – 5%, zespołu pourazowego – 5%, zespołu depresyjnego oraz z uwagi na wtórne obniżenie funkcjonowania poznawczego i organiczne zaburzenia nastroju niewywołane samym urazem ośrodkowego układu nerwowego, ale jego niedotlenieniem w przebiegu wstrząsu krwotocznego i ostrej niewydolności oddechowej – 8%, obecności blizny potylicy- 5%, szpecących zniekształceń bliznowatych klatki piersiowej z deficytem funkcji nieznaczного stopnia – 10%, bliznowatego, wyraźnie widocznego, rozległego zniekształcenia bliznowatego uda prawego – 5%, szpecącego, wyraźnie widocznego zniekształcenia podudzia prawego z ubytkiem tkanek, skutkującym wyraźnie widocznym zaburzeniem symetrii ciała – 10%, obecności blizny pooperacyjnej barku prawego, blizny łokcia prawego i lewego, blizny okolicy kolana lewego – 10%. Uszczerbek ten jest bardzo duży.

Bez wątplenia rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powoda jest ogromny, także orzeczone przez biegłych uszczerbek na zdrowiu jest znaczny i dotyka wielu aspektów zdrowia powoda. Wobec tego nie można uznać, że następstwa wypadku są jedynie przejściowe i z biegiem czasu nie będą dostrzegalne. Mają one w ocenie Sądu poważny charakter i w sposób istotny wpłynęły na życie powoda.

Dokonując oceny w oparciu o powyższe przepisy i mając na względzie sytuację powoda, na którą złożyły się: ogromny zakres doznanych przez niego obrażeń, doznane przez nią ból i cierpienie, czas trwania leczenia i jego uciążliwość, okres dochodzenia powoda do sprawności, niemożność dojścia powoda do pełnej sprawności, występujące ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu, a także rodzaj i zakres oszpecenia przez blizny, Sąd uznał, że adekwatna do rozmiaru krzywdy powoda jest żądana przez niego kwota zadośćuczynienia 200.000 zł.

Ustalona przez Sąd wysokość zadośćuczynienia uwzględnia wszystkie okoliczności niniejszej sprawy i jest odpowiednia do rodzaju oraz zakresu krzywdy powoda. Zadośćuczynienie w powyższej kwocie stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie utrzymane jest w rozsądnych granicach. Kompensuje doznaną przez powoda krzywdę, a jednocześnie nie jest rażąco wygórowane i nie prowadzi do nieuzasadnionego przysporzenia w jego majątku.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 200.000 zł.

Jeśli chodzi o żądanie odsetkowe, związane jest ono każdorazowo z kwestią wymagalności poszczególnych roszczeń. Zgodnie z art. 481 k.c. odsetki stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego i należą się - w zasadzie według stopy ustawowej - za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Termin, w jakim zakład ubezpieczeń powinien zaspokoić zgłoszone mu roszczenie, został określony przez ustawodawcę. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń ma obowiązek naprawić szkodę wyrządzoną zdarzeniem objętym jego odpowiedzialnością co do zasady w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Termin ten ulega przedłużeniu, gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Zgodnie z 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca wówczas odszkodowanie w terminie 14 dni od dnia, w którym wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zależy od wyników toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W sprawie do zgłoszenia pozwanemu szkody doszło pismem z dnia 27 grudnia 2011 r. Z dokumentów znajdujących się w aktach szkody wynika, że jeszcze na etapie postępowania przedsądowego powód sformułował swoje żądanie o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. Decyzją z dnia 3 lutego 2012 r. pozwany odmówił wypłaty pozwanemu żądanych kwot.

Z uwagi na powyższe Sąd podzielił także żądanie odsetkowe sformułowane przez powoda i ostatecznie zasądził na jego rzecz kwotę zadośćuczynienia 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 50.000 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, a więc od daty wydania przez ubezpieczyciela decyzji odmownej; od kwoty 150.000 zł od dnia 21

września 2020 r. data liczona jako 31 dni po doręczeniu rozszerzonego powództwa, przy czym rozszerzone powództwo doręczono pozwanemu w dniu 18.08.2020 r.

Jednocześnie, w wyroku zasądzone zostały odsetki ustawowe za opóźnienie stosownie do aktualnego brzmienia art. 481 k.c. z zaznaczeniem, że od nieuiszczonych w terminie należności za okres kończący się w dniu 31 grudnia 2015 r. należą się odsetki ustawowe, a za okres rozpoczynający się w dniu 1 stycznia 2016 r. odsetki ustawowe za opóźnienie.

Powód w niniejszym procesie domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 4.289,37 z tytułu zwrotu kosztów leczenia wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 2.719,82 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 1.110,00 zł od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 459,55 zł od 31 dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo z dnia 11 września 2018 r. do dnia zapłaty.

Jeśli chodzi o poszczególne etapy formułowania żądań w tym zakresie, powód pozwem z dnia 20 grudnia 2012 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.719,92 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu (27 grudnia 2012 r.) do dnia zapłaty, pismem z dnia 15 lipca 2013 r. powód rozszerzył żądanie pozwu o kwotę 1.110,00 zł tytułem kosztów leczenia, wnosząc o zasądzenie dalszej kwoty 1.110 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, a następnie pismem z dnia 11 września 2018 r. rozszerzył żądanie o 459,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od 31. dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Koszty objęte kompensacją muszą być uzasadnione ze względu na rodzaj i rozmiary poniesionego uszczerbku, pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym.

Sąd uznał żądanie powoda w tym zakresie za zasadne w części.

W ocenie Sądu przedstawione przez powoda wydatki związane z wypadkiem, leczeniem i rehabilitacją, poparte rachunkami i fakturami, są zasadniczo wiarygodne, tak co do konieczności ich poniesienia, jak i wysokości wydatkowanych kwot, które nie są wygórowane. Choć część z ponoszonych wydatków wykazana jest jedynie za pomocą niemieniennych paragonów, to jednak po pierwsze występuje korelacja czasowa pomiędzy dokonywanymi zakupami a okresem powypadkowym, a po drugie także w oparciu o zasady doświadczenia życiowego należy stwierdzić, że przy obrażeniach, jakich doznał w wyniku wypadku powód, oczywista jest konieczność zakupu różnego rodzaju leków przeciwbólowych, przeciwzapalnych, przeciwzakrzepowych, maści na blizny, opatrunków itp. Niezbędna jest również regularna kontrola stanu zdrowia przez specjalistów, co wiąże się z dalszymi kosztami. W orzecznictwie wskazuje się, że rygorystyczne preferowanie systemu ubezpieczeń społecznych, oferującego bezpłatne usługi medyczne, z wielu powodów jest trudne do zaakceptowania. Wskazane przez powoda koszty nie są zawyżone, nie odbiegają od średnich wydatków na ten cel dokonywanych przez osoby poszkodowane.

Za niemający związku ze sprawą Sąd uznał wykazany na fakturze z dnia 25 września 2012 r. koszt zakupu obuwia i dresu w kwocie 258 zł i kosztu tego Sąd w związku z powyższym nie uwzględnił.

Uwzględnione przez Sąd koszt poniesiony w tym zakresie 3.605,47 zł wynikająca z rachunków złożonych przez powoda przy zastosowaniu korekty wynikającej z poprzedniego akapitu.

Mając powyższe na uwadze, zasądzeniu tytułem odszkodowania w punkcie 1 lit.b sentencji wyroku podlegała kwota 3.605,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 235,10 zł od dnia 27 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, a więc od dnia wniesienia pozwu; 2.910,82 zł od dnia 23 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, a więc od dnia następującego pod dniem otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu; 459,55 zł od dnia 19 listopada 2020 r. do dnia zapłaty, a więc od dnia następującego pod dniem otrzymania przez pozwanego pisma z dnia 11 września 2018 r., zawierającego rozszerzenie powództwa, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki liczone w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

Powód domagał się także zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 84.165,60 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 1.785,60 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 82.380,00 zł od 31. dnia po doręczeniu pozwanemu rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

Jeśli chodzi o poszczególne etapy formułowania żądań w tym zakresie, powód pozwem z dnia 20 grudnia 2012 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.785,60 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, a w piśmie z dnia 6 listopada 2019 r. powód rozszerzył zakres żądania pozwu o kwotę 82.380 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki osoby trzeciej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 31 dnia po dniu doręczenia rozszerzenia powództwa stronie pozwanej do dnia zapłaty.

Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa na tle art. 444 § 1 k.c. jeżeli w wyniku doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowanemu potrzebna jest opieka (stała lub tymczasowa - np. w czasie, gdy nie był w stanie samodzielnie funkcjonować), odszkodowanie obejmuje także koszty tej opieki. Poszkodowany może dochodzić zwrotu kosztów opieki, jeśli ze względu na stan zdrowia taka opieka jest potrzebna. Czynnikiem decydującym o możliwości żądania zwrotu tych kosztów nie jest natomiast fakt, że zostały lub nie zostały rzeczywiście poniesione. Nie jest konieczne, aby poszkodowany rzeczywiście opłacił koszty takiej opieki, stanowią one element należnego poszkodowanemu odszkodowania nawet wtedy, jeśli opieka sprawowana była przez członków rodziny poszkodowanego nieodpłatnie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSNCP 1969, Nr 12, poz. 229; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 r., II CR 365/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 147; M. Safjan, w: Pietrzykowski, Komentarz do kodeksu cywilnego, t. I, 2015, s. 1499, Nb 25). Szkodą jest już bowiem konieczność zapewnienia opieki, natomiast zapewnienie sobie przez poszkodowanego tańszej lub nawet nieodpłatnej opieki nie zmniejsza szkody. Czynnikiem decydującym o możliwości żądania zwrotu tych kosztów nie jest natomiast fakt, że zostały lub nie zostały rzeczywiście poniesione. Powyższe stanowisko jest zgodne z ogólnymi zasadami szacowania odszkodowania i naprawienia szkody - samodzielne usunięcie skutków zdarzenia szkodzącego przez poszkodowanego (np. samodzielne naprawienie uszkodzonego w wypadku samochodu) nie zmniejsza należnego poszkodowanemu odszkodowania. Wypada też zwrócić uwagę, że "nieodpłatność" opieki ma charakter relatywny - fakt, iż poszkodowany nie pokrywa bezpośrednio kosztów opieki sprawowanej przez rodzinę, nie oznacza, że jest to opieka bezpłatna - jej sprawowanie uniemożliwia lub utrudnia członkom rodziny poszkodowanego podjęcie pracy zarobkowej, co zmniejsza dochód gospodarstwa domowego (Konrad Osejda (red.) Kodeks cywilny. Komentarz 2017, Legalis).

Roszczenie okazało się usprawiedliwione co do zasady oraz w części co do wysokości.

Bezspornie, co potwierdzili biegli sądowi, a także zeznania powoda oraz świadków, powód wymagał i wymaga pomocy osoby trzeciej, którą sprawuje przede wszystkim jego siostra. Istniejące schorzenia narządu ruchu w istotny sposób ograniczają zdolność chwytłą i manipulacyjną kończyny górnej prawej, której obecny stan graniczy z bezużytecznością. Przy tym wskazać trzeba, że zmiany strukturalne w obrębie kończyny górnej prawej powoda, które to zmiany nie pozwalając powodowi na bycie samodzielnym, mają charakter utrwalony. Wskazane jest rozważenie wykonania endoprotezoplastyki stawów barkowego i łokciowego, co może poprawić funkcje tej kończyny, jednak nie istnieje możliwość całkowitego wyleczenia.

Bezpośrednio po opuszczeniu szpitala dnia 14 listopada 2011 r. powód wymagał opieki i pomocy przez ok. 3 godziny dziennie aż do dnia 15 stycznia 2012 r. (60 dni x 3 h = 180 h; 180 h x 6,45 zł = 1.161 zł). Następnie przebywał w szpitalu w I., a po jego opuszczeniu dnia 3 kwietnia 2011 r. do dnia 15 maja 2012 r. wymagał opieki przez 2 godziny dziennie (45 dni x 2 h = 90 h; 90 h x 6,94 zł = 624,60 zł). Razem koszty opieki w ww. okresach wyniosły więc 1.785,60 zł. W dalszych okresach, o które powód rozszerzył żądanie pozwu, opiekę tę należało oszacować w następującym wymiarze, za stawkę godzinową przyjmując, w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, kwotę 10 zł:

- w 2012 r. od dnia 16 maja 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. po 2 godziny dziennie (16 dni miesiąca maja x 2 h x 10 zł; oraz pozostałe 7 miesięcy x 30 dni x 2 h x 10 zł),
- w 2013 r. codziennie po 2 godziny dziennie (30 dni x 12 miesięcy x 2 h x 10 zł),

- w 2014 r. codziennie po 2 godziny dziennie (30 dni x12 miesięcy x 2 h x 10 zł),
- w latach 2015-2017 codziennie po 2 godziny dziennie (3 x 30 dni x12 miesięcy x 2 h x 10 zł),
- w 2018 r. codziennie po 2 godziny dziennie (30 dni x12 miesięcy x 2 h x 10 zł),
- w 2019 r. codziennie przez 10 miesięcy po 2 godziny dziennie (10 x 30 x 2 h x 10 zł).

O ile pomoc jest potrzebna powodowi przy codziennych czynnościach jak mycie czy przygotowanie posiłku, o tyle powód sam wskazał, że nie wychodzi z domu codziennie, a zatem wskazywany przez niego obecnie zakres 3 godzin pomocy dziennie wydaje się wygórowany.

Z uwagi na powyższe Sąd w punkcie 1 lit. c sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 55.505,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 1.785,60 zł od dnia 23 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, a więc od dnia następującego pod dniem otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu; 53.720 zł od dnia 21 września 2020 r. do dnia zapłaty - data liczona jako 31 dni po doręczeniu rozszerzonego powództwa, przy czym rozszerzone powództwo doręczono pozwanemu w dniu 18.08.2020 r. przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki liczone w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

Powód wniósł także ostatecznie o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 5.033,24 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 2.410,50 zł od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.622,74 zł od 31 dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo z dnia 11 września 2018 r. do dnia zapłaty,

Odnosząc się do poszczególnych etapów formułowania żądań w tym zakresie, powód w pozwie z dnia 20 grudnia 2012 r wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.410,50 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, a następnie pismem z dnia 11 września 2018 r., doręczonym pozwanemu dnia 18 listopada 2020 r., wniósł o zasądzenie dalszej kwoty 2.622,74 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 31. dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu powyższe roszczenie, oparte na art. 444 § 1 k.c., zostało udowodnione przez stronę powodową w toku niniejszego procesu. Jak bowiem wynika z wiarygodnych zeznań powoda oraz przesłuchanych w charakterze świadków siostry i siostrzeńca powoda, a także w świetle zasad doświadczenia życiowego, za realne należy uznać, iż powoda obciążały koszty związane z odwiedzinami rodziny w okresie hospitalizacji oraz koszty dojazdów do placówek medycznych w związku z leczeniem i rehabilitacją. W toku procesu zostało wykazane, że leczenie i rehabilitacja, którym poddawany był powód, były potrzebne i doprowadziły do poprawy stanu jego zdrowia.

Powód w toku procesu przedłożył dokumenty w postaci oświadczeń o dojazdach do placówek medycznych, z których wynikało, że łączna liczba przejechanych kilometrów wyniosła w okresie od dnia 17 września 2011 r. do dnia 7 maja 2012 r. wyniosła 5584 km, a w okresie od dnia 22 października 2012 r. do dnia 10 maja 2016 r. – 3138 km. Terminy wskazane w oświadczeniu korelują czasowo z pobytami powoda w placówkach medycznych, mają swoje uzasadnienie, a odległości podane w oświadczeniu poddają się pozytywnej weryfikacji.

Sąd, dokonując obliczeń poniesionych przez powoda w związku z ww. dojazdami kosztów, przyjął stawkę za 1 km w wysokości 0,8358 zł, ustaloną w oparciu o rozporządzenie Ministra Transportu z dnia 23 października 2007 r. (Dz.U. 2007 nr 201 poz. 1462) zmieniające rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych (Dz.U. Nr 27, poz. 271 ze zm.). Choć powołane rozporządzenie nie ma wprost zastosowania w sprawie, to jednak dokładne wyliczenie kwot żądanych w tym zakresie jest jednak utrudnione. Nie można założyć, że jedyną rzetelną i skuteczną formą wykazania wydatków związanych z dojazdami było przedłożenie rachunków lub faktur potwierdzających zakup paliwa. Zatem w tej sytuacji Sąd skorzystał z uprawnień, jakie daje procedura cywilna przy

orzekaniu w sprawach o odszkodowanie. Zgodnie bowiem z art. 322 k.p.c. jeżeli w sprawie o naprawienie szkody (...) sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Przeliczając więc (...) km x 0,8358 zł, okazało się, że koszty obciążające powoda w związku z dojazdami w pierwszym wskazanym przez niego okresie wyniosły 4.667,11 zł, a w drugim 2.622,74 zł. W konsekwencji należałoby więc zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.289,85 zł, żądanie opiewało jednak na kwotę mniejszą. Z uwagi na fakt, że zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, w punkcie 1 lit. d sentencji wyroku zasądzono z ww. tytułu od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.033,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 1.700,61 zł od dnia 3 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty – żądanie w tym zakresie było poprzedzone żądaniem przedprocesowym, powód dochodzi natomiast odsetek od dnia wydania decyzji omownej przez ubezpieczyciela, zatem żądanie odsetkowe powoda jest zasadne; 709,89 zł od dnia 23 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, przy czym odsetki zasądzono od następnego dnia po doręczeniu pozwanemu roszczeń w powołanym zakresie; 2.622,74 zł od dnia 19 listopada 2020 r. do dnia zapłaty, przy czym odsetki zasądzono od następnego dnia po doręczeniu pozwanemu roszczeń w powołanym zakresie; przy czym od dnia 01 stycznia 2016 r. odsetki liczone w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

Powód domagał się także zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.080 zł tytułem comiesięcznej renty na zwiększone potrzeby, płatnej do rąk powoda 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od listopada 2019 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia w płatności renty.

Podstawę prawną renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów stanowi przepis art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Przesłanką powstania prawa do renty jest to, aby następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia miały charakter trwały, co nie oznacza, że nieodwracalny. Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwa czynu niedozwolonego, a przy obliczaniu renty sąd nie jest zobowiązany do zachowania drobiazgowej dokładności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 marca 1976r., IV CR 50/76, publ. OSNCP 1977/1/11 oraz z dnia 3 listopada 2009r., II CSK 249/09, LEX nr 737261).

Kwestie związane z żądaniem renty były już przedmiotem badania przez Sąd, który prawomocnym postanowieniem z dnia 13 października 2020 r. udzielił zabezpieczenia na czas trwania postępowania w ten sposób, że zobowiązał pozwanego do uiszczania na rzecz powoda renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 600 zł miesięcznie płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od listopada 2019 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z kwot i oddalił wniosek powoda o zabezpieczenie w pozostałym zakresie.

Na podstawie zgromadzonego materiału, w ocenie Sądu wciąż aktualne jest, że powód niewątpliwie wymaga opieki osoby trzeciej i to w wymiarze ok. 2 godzin dziennie. Przyjmując więc wskazany wyżej wymiar opieki 2 godzin dziennie za średnim wynagrodzeniem w wysokości 10 zł za godzinę, która to stawka jest uzasadniona w świetle zasad doświadczenia życiowego i mnożąc ją przez 30 dni, należna powodowi z tego tytułu jest kwota 600 zł miesięcznie.

Z uwagi na powyższe Sąd w punkcie 1 lit. e sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę w wysokości 600 zł miesięcznie, płatną do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od listopada 2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z kwot, z obowiązaniem zaliczenia na poczet powyższej należności wpłat dokonanych przez pozwanego na rzecz powoda na podstawie postanowienia o zabezpieczeniu wydanego przez tutejszy Sąd w dniu 13 października 2020 r.

W pozostałym zakresie, w jakim Sąd nie uwzględnił omówionych szczegółowo we wcześniejszej części uzasadnienia żądań powoda w zakresie kosztów leczenia, kosztów opieki, wysokości renty oraz w części żądań odsetkowych, powództwo podlegało oddaleniu.

W zakresie żądania powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanego wobec niego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 17 września 2011 r. wskazać należy, że w sytuacji, gdy powód w wypadku doznał poważnych obrażeń, nie można wykluczyć, że w przyszłości ujawnią się dalsze konsekwencje wypadku uzasadniające dalsze roszczenia odszkodowawcze. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r. III CZP 34/69, mającej moc zasady prawnej, zostało przyjęte, że w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że wykładnia funkcjonalna art. 189 k.p.c. przemawia za przyjęciem interesu prawnego w ustaleniu, jeżeli istnieje jakaś obiektywna niepewność stanu prawnego; przykładowo, interes taki może istnieć, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Dotyczy to zwłaszcza szkód na osobie, gdyż szkody te nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, następstwa bowiem uszkodzenia ciała są najczęściej wielorakie i wywołują skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć. Swoistość szkód na osobie, które występują często po upływie dłuższego czasu, oraz nieprzekraczalny dziesięcioletni termin przedawnienia roszczeń majątkowych przemawiają za przyjęciem, że dochodząc określonych świadczeń odszkodowawczych, powód może jednocześnie - na podstawie art. 189 k.p.c. - domagać się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną szkodę, jaka może wyniknąć dlań w przyszłości.

Z dniem 10 sierpnia 2007 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), która wprowadziła art. 442¹ k.c., przewidujący w § 3, że w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zaszła wówczas konieczność rozważenia wpływu tego uregulowania na żądanie ustalenia. W uchwale z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09 (OSNC 2009, Nr 12, poz. 1680) Sąd Najwyższy stwierdził, że pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Wyjaśnił, że w stanie prawnym wprowadzonym przez art. 442¹ k.c. można zasadnie twierdzić, że wyeliminowane zostało niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytać § 3 art. 442¹ k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie, prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Skoro jednak celem powództwa o ustalenie jest nie tylko uchylenie skutków przedawnienia, ale także ułatwienie dochodzenia roszczeń w przyszłości, to długość terminów przedawnienia przy szkodzie na osobie nie może być sama w sobie podstawą do oddalenia powództwa o ustalenie. Jakkolwiek wyrok uwzględniający powództwo tworzy powagę rzeczy osądzonej w zakresie źródła odpowiedzialności pozwanego za zdarzenie, to nie przesądzi kwestii związku przyczynowo-skutkowego przy ujawnieniu kolejnego uszczerbku. W przypadku zaś powstania u powoda w przyszłości dalszego uszczerbku wyrok ustalający będzie prima facie wskazywał na istnienie powiązania takiego skutku ze zdarzeniem, co wpływa na sytuację prawnoprocesową powoda i uzasadnia żądanie ustalenia.

Drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może więc toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w

przyszłości, zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży.

W wyroku z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 410/09 Sąd Najwyższy przychylił się do tego poglądu i przytoczonych na jego poparcie argumentów. Stanowiska te podzielił także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 40/12, a także w wyroku z dnia 11 stycznia 2019 r. V CSK 558/17.

Sąd w niniejszym składzie aprobuje zapatrywanie przyznające ochronę poszkodowanemu na wypadek ujawnienia się, po zakończeniu sprawy o zasądzenie roszczeń związanych z wyrządzeniem szkody na osobie, w przyszłości dalszych szkód, przez żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanych za te dalsze szkody.

W tym miejscu należy podkreślić, że ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości następuje in casu tj. z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. W przypadku powoda rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia są trudne do przewidzenia. Rokowania powoda na przyszłość co do możliwości jego całkowitego wyleczenia w zakresie układu kostno-stawowego są złe. Zmiany strukturalne w obrębie kończyny górnej prawej mają charakter utrwalony. Wskazane jest u niego rozważenie wykonania endoprotezoplastyki stawów barkowego i łokciowego, co może poprawić funkcje tej kończyny. Nie istnieje możliwość całkowitego wyleczenia. Już teraz można przewidzieć, iż powód będzie musiał poddać się kolejnym operacjom a w związku z tym mogą powstać kolejne roszczenia odszkodowawcze powoda. Istnieje więc w tym obszarze realna możliwość pogorszenia stanu zdrowia powoda, co w ocenie Sądu uzasadnia przyjęcie, że w przyszłości mogą powstać dalsze roszczenia powoda względem pozwanego, co z kolei świadczy o interesie prawnym powoda w rozumieniu art. 189 k.p.c. w domaganiu się ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość.

Przyjąć zatem należy, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki wypadku, jakiemu uległ on dnia 17 września 2011 r. i z uwagi na powyższe Sąd odpowiedzialność tę ustalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Natomiast szczegółowe wyliczenie tych kosztów zostało pozostawione referendarzowi sądowemu na mocy art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżył go w części, tj.:

- co do punktu 1a co do kwoty 60.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 50.000 zł dnia 21 września 2020 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 10.000 zł od dnia 21 września 2020 r. do dnia zapłaty (od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetkami ustawowymi za opóźnienie),
- co do punktu 1b co do kwoty 1.081,64 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 235,10 zł od dnia 27 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 846,54 zł wraz z odsetkami od dnia 23 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty (od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie),
- co do punktu 1c co do kwoty 32.120 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 1.785,60 zł od dnia 23 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.334,40 zł od 21 września 2020 r. do dnia zapłaty (od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetkami ustawowymi za opóźnienie),
- co do punktu 1d co do kwoty 1.509,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty (od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetkami ustawowymi za opóźnienie),
- co do punktu 1e w całości,
- co do punktu 2 w całości,
- co do punktu 4 w całości.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez zaniechanie uwzględnienia podniesionego w sprawie zarzutu przedawnienia roszczenia rentowego wstecz, tj. renty z tytułu zwiększonych potrzeb (koszty opieki) za okres od 16 maja 2012 r. do 31 października 2016 r. (3 lata przed wytoczeniem powództwa w tym zakresie), przy uznaniu, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy powód jest reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, stan zdrowia nie uległ pogorszeniu, ani nie wystąpiła żadna inna przyczyna sprawiająca, że powód mógł wystąpić z roszczeniem rentowym dopiero w 2019 r., w sytuacji, gdy wypadek miał miejsce 17 września 2011 r. i powód już wcześniej dokonywał rozszerzenia powództwa;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 444 § 2 k.c. poprzez przyznanie powodowi renty na zwiększone potrzeby (koszty opieki w wymiarze 2 h dziennie) w sytuacji, gdy z materiału dowodowego wynika, że powód jest obecnie samodzielny i nie potrzebuje żadnej opieki;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że adekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda jest zadośćuczynienie w wysokości aż 200.000 zł w sytuacji, gdy w zaistniałym stanie faktycznym, w świetle dostępnego materiału dowodowego, odpowiednim zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę byłaby kwota 140.000 zł;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. poprzez zaniechanie jego zastosowania w sytuacji, gdy pozwana przedstawiła w sprawie merytoryczne i poważne zarzuty wobec opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, sporządzonej na potrzeby sprawy karnej, wskazując na konieczność przeprowadzenia odrębnego postępowania dowodowego w tym zakresie, w tym w szczególności poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z rekonstrukcji wypadków drogowych
- naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i wskutek tego zaniechanie zasądzenia odsetek od przyznanych świadczeń dopiero od dnia wyrokowania;
- art. 189 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i ustalenie, że pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 17 września 2011 r. na przyszłość w sytuacji, gdy powód nie wykazał posiadania w tym zakresie interesu prawnego;
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, zgłoszonego celem wyjaśnienia merytorycznych i poważnych zastrzeżeń, które sygnalizowała pozwana wobec opinii biegłego ze sprawy karnej, co z kolei rzutowało na pozbawienie strony pozwanej możliwości wykazania zasadności oraz zakresu podniesionego w sprawie zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody;
- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, schematyczną i pobieżną ocenę materiału dowodowego, nierozważenie go w sposób wszechstronny, a w efekcie nieustalenie lub błędne ustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a ujawniające się przyznaniem powodowi renty na zwiększone potrzeby (koszty opieki w wymiarze 2 h dziennie) w sytuacji, gdy z materiału dowodowego wynika, że powód jest obecnie samodzielny i nie potrzebuje żadnej opieki;
- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, schematyczną i pobieżną ocenę materiału dowodowego, nierozważenie go w sposób wszechstronny, a w efekcie nieustalenie lub błędne ustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a ujawniające się w szczególności poprzez uznanie, że stan zdrowia powoda w zakresie pozostającym

w adekwatnym związku ze zdarzeniem z dnia 17 września 2011 r. pozwala na przyznanie mu aż 200.000 zł zadośćuczynienia;

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 4 poprzez proporcjonalne obciążenie stron kosztami procesu przed Sądem I instancji, w tym kosztami zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej w kwocie 17 zł, po uwzględnieniu zmiany wyroku, o którą skarżąca wnosi w apelacji, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Ponadto na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, celem ustalenia przebiegu zdarzenia z dnia 17 września 2011 r., w tym w szczególności poprzez wyjaśnienie zastrzeżeń i wątpliwości strony pozwanej co do zachowania uczestników wypadku, które to wątpliwości były wyrażone m.in. w pismach pozwanej z dnia 7 października 2020 r. oraz z dnia 8 grudnia 2020 r.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny, zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je w pełni za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w sposób przekonujący wzruszone w apelacji, w ramach podniesionych tam zarzutów o charakterze procesowym.

Sprowadzają się one bowiem do forsowania własnej, korzystnej dla apelującego wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną ocenę zebranych w sprawie dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające dla skutecznego postawienia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym, czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w sprawie nie miało miejsca.

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Niezależnie od tego, to wersja wydarzeń przedstawiana w apelacji ma charakter stricte spekulatywny i odrywa się od treści materiału dowodowego.

Dotyczy to przede wszystkim przebiegu samego wypadku komunikacyjnego z dnia 17 września 2011 r.

Brak jest jakiegokolwiek materiału dowodowego, z którego możnaby wnioskować, że powód przyczynił się w sposób zawiniony do wypadku.

Przebieg tego zdarzenia został w przekonujący sposób zrekonstruowany w opiniach biegłego wydanych w sprawie karnej przeciwko sprawcy wypadku, kierującego pojazdem ubezpieczonym przez pozwaną zakład ubezpieczeń.

Nie ma jakichkolwiek podstaw, zarówno w świetle tej opinii, jak i w innym materiale osobowym i dokumentacyjnym do przyjęcia wersji, jakoby pokrzywdzony w rzeczywistości wjeżdżał na drogę główną z drogi podporządkowanej i zjechał w ten sposób drogę kierującemu (...) (z przyjęciem tej wersji pozwany wiązał przyczynienie się powoda do wypadku).

Taka wersja w sposób nieuprawniony podważałaby przede wszystkim ustalenia prawomocnego wyroku karnego, skazującego R. M. za przestępstwo z art. 177 § 2 kk, tzn. wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie II K 1399/11, którymi sądy rozpoznające roszczenia cywilnoprawne są związane z uwagi na treść art. 11 zd. 1 kpc.

Związanie sądu cywilnego, o jakim mowa w art. 11 kpc dotyczy ustalonych w sentencji wyroku karnego znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca itp. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r. w sprawie III CK 642/04, LEX nr 177207).

W przypadku przestępstwa związanego z naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym związane to dotyczy, co do zasady, ustalonych w sentencji wyroku zachowań wszystkich uczestników wypadku komunikacyjnego, jeżeli miały one wpływ na stwierdzenie winy sprawcy.

W związku z tym wymaga podkreślenia, że sąd karny w sentencji wyroku skazującego wyraźnie i celowo dodał do opisu czynu z aktu oskarżenia ustalenie, że pokrzywdzony (powód) przed wypadkiem poruszał się (drogą główną) od miejscowości G. w kierunku miejscowości T. prawym pasem ruchu.

Takie dodatkowe ustalenie było konieczne, aby opis popełnionego przez R. M. czynu w pełni odpowiadał znamionom przestępstwa z art. 177 § 2 kk.

Natomiast przyjęcie postulowanej przez skarżącego wersji podważałoby to kluczowe ustalenie sądu karnego i w istocie stawiałoby pod znakiem zapytania winę skazanego co do przypisanego mu przestępstwa, co z punktu widzenia istoty regulacji, o jakiej mowa w art. 11 kpc, byłoby niedopuszczalne.

W związku z tym prawidłowo sąd I instancji pominął dowód z opinii biegłego (bądź odpowiedniego instytutu naukowego) z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, poprzestając na skorzystaniu z opinii w tym zakresie wydanych w postępowaniu karnym (art. 278¹ kpc).

W konsekwencji nie doszło w sprawie do naruszenia przepisu art. 362 kc.

Należy jednak także mieć na uwadze, że, z punktu widzenia wymienionego przepisu, samo ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego do szkody nie skutkowałoby, per se, obowiązkiem zmniejszenia należnego mu odszkodowania.

W orzecznictwie i literaturze przyjmuje się zgodnie, że stwierdzenie takie jest tylko **warunkiem** miarkowania odszkodowania, a jego konsekwencją jest jedynie powinność badania przez sąd okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania w ogóle powinno nastąpić (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 sierpnia 2006r

w spr. IV CSK 118/06, LEX nr 369169 oraz z dnia 29 października 2008r w spr. IV CSK 228/08, OSNC-ZD, nr 3 z 2009r, poz. 66, M. O., „Zmniejszenie odszkodowania na podstawie art. 362 kc”, Monitor Prawniczy, nr 4 z 2003r, P. G., „W sprawie wykładni art. 362 kodeksu cywilnego”, Państwo i Prawo, nr 1 z 2003r itp.).

Podobnie, dowolne są zarzuty apelacji podważające ustalenie Sądu Okręgowego, zgodnie z którym powód potrzebuje nadal pomocy w załatwianiu swoich spraw na poziomie co najmniej dwóch godzin dziennie, co uzasadnia zasądzenie renty z tego tytułu na podstawie art. 444 § 2 kc.

Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie znajdowało przede wszystkim oparcie w opinii biegłych lekarzy z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej i rehabilitacji medycznej oraz z zakresu neurologii (punkt 9 opinii) oraz w powołanym przez sąd orzekający osobowym materiale dowodowym.

Dla podważenia mocy i wiarygodności tych dowodów nie było wystarczające powoływanie się na materiał filmowy nakręcony ukrytą kamerą, z którego wynika, że powód faktycznie posługuje się w jakimś stopniu prawą ręką.

Z w/w opinii nie wynikało przecież, że kończyna ta jest całkowicie unieruchomiona.

Nie doszło także do naruszenia innych powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Przede wszystkim nie może być mowy o naruszeniu art. 118 kc, poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z tytułu zwiększonych potrzeb pokrzywdzonego za okres od dnia 16 maja 2012r. do dnia 31 października 2016 r.

Co prawda sąd I instancji oddalił ten zarzut wskazując na nadużycie przez pozwanego prawa (art. 5 kc), jednak odwoływanie się do tej instytucji nie było w realiach sprawy konieczne.

Przedmiotem powództwa są roszczenia z tytułu czynu niedozwolonego.

Oznacza to, że do przedawnienia tych roszczeń zastosowanie znajdowały wyłącznie reguły wynikające z przepisu art. 442¹ kc, który stanowi *lex specialis* w stosunku do ogólnych przepisów o przedawnieniu, w tym do art. 118 kc.

Z kolei, mając na uwadze jedną z zasadniczych reguł wykładni językowej, wyrażoną m.in. w paremii *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*, nie ma podstaw do wyłączenia z zakresu stosowania art. 442¹ kc jakichkolwiek roszczeń, w tym obejmujących żądanie zasądzenia renty, o jakiej mowa w art. 444 § 2 kc.

Natomiast, stosownie do przepisu art. 442¹ § 2 kc, jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Skoro szkoda po stronie powoda powstała na skutek przestępstwa popełnionego w dniu 17 września 2011 r., to żadne z przysługujących powodowi roszczeń odszkodowawczych nie mogło ulec przedawnieniu przed dniem wyrokowania.

Nie naruszył także sąd I instancji przepisu art. 445 § 1 kc przyznając powodowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 200.000 zł.

Świadczenie z tego tytułu nie może być uznane za rażąco wygórowane, co dopiero mogłoby prowadzić do jego korekty na etapie postępowania przed sądem II instancji (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2000 r. w sprawie II CKN 651/98, LEX nr 51063).

W pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd I instancji w sposób wyczerpujący i przekonujący przedstawił wszystkie przesłanki, przemawiające za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia w takiej a nie innej wysokości, nie odwołując się wyłącznie do stwierdzonego procentowego uszczerbku na zdrowiu, który skądinąd jest bardzo wysoki.

Argumentację Sądu Okręgowego w tym przedmiocie Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje, przyjmując ją jako integralną część niniejszego uzasadnienia.

Nie ma także podstaw do podważania zasadności rozstrzygnięcia sądu I instancji w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych roszczeń odszkodowawczych, w tym z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Nie ma bowiem przesłanek do przyjęcia, że w realiach sprawy zaistniały podstawy do odstąpienia od zasad ustalania opóźnienia dłużnika oraz jego skutków, wynikających z przepisów art. 481 kc w zw. z art. 455 kc oraz art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W judykaturze od dawna przyjmuje się, że przy zapłacie zadośćuczynienia z art. 445 § 1 kc obowiązuje ogólna reguła, wynikająca z art. 455 kc, zgodnie z którą świadczenie to powinno być spełnione przez sprawcę szkody bezpośrednio po wezwaniu go o zapłatę (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970r w spr. II PR 257/70, OSNCP, z. 6 z 1971r, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1998r w spr. III CKN 330/97, OSNC, z. 12 z 1998r, poz. 209 itp.).

Wreszcie, prawidłowe jest stanowisko sądu I instancji, zgodnie z którym powód miał interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za mogące się ujawnić skutki wypadku z dnia 17 września 2011 r.

W uchwale z dnia 24 lutego 2009r. w sprawie III CZP 2/09 (OSNC, z. 12 z 2009r., poz. 168) Sąd Najwyższy uznał, że także pod rządem art. 442¹ § 3 kc, powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

Tego rodzaju interes jest szczególnie widoczny w przypadku wypadków drogowych, skutkujących różnorodnymi urazami i rozstrojeniem zdrowia.

Jak wskazuje doświadczenie, nawet zaleczenie tych urazów nie może wykluczyć pojawienia się w przyszłości trudnych obecnie do ustalenia, nawet w świetle aktualnej wiedzy medycznej, powikłań, które mogą się ujawnić po upływie wielu lat od zdarzenia.

Jak wyjaśniono w w/w uchwale Sądu Najwyższego ustalenie odpowiedzialności zobowiązanego na przyszłość może ułatwić poszkodowanemu dochodzenie kompensowania tego rodzaju nowych szkód, zwalniając go przede wszystkim od konieczności ponownego udowadniania podstaw odpowiedzialności zobowiązanego do naprawienia szkody.

Z części apelacji, w której określono zakres zaskarżenia wynika, że pozwany kwestionuje także częściowo rozstrzygnięcia zawarte w wyroku w punktach 1 b) (koszty leczenia) oraz 1 d) (zwrot kosztów dojazdów).

Nie znalazło to jednak jakiegokolwiek rozwinięcia ani w zarzutach apelacji, ani w jej uzasadnieniu.

W tej zatem części apelacja nie poddaje się merytorycznej ocenie.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O należnych stronie powodowej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 kpc, z uwzględnieniem przepisów § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.).

Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów

sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym

Starszy sekretarz sądowy

Sylwia Stefańska